



CZYTAJ W NUMERZE

- MISJONARZE KOMBONIANIE SERCA JEZUSOWEGO
- NASZE ŻYCIE TO DROGA WYBORÓW



epifania

TYGODNIK PARAFII
pod wezwaniem Objawienia Pańskiego w Bliznem

NUMER 91. Szósta Niedziela Zwykła: LUTY 2014 r.



➤ SŁOWO TYGODNIA

Z EWANGELII według św. Mateusza

(5, 20-22a. 27-28. 33-34a. 37)

Jezus powiedział do swoich uczniów: Jeśli wasza sprawiedliwość nie będzie większa niż uczonych w Piśmie i faryzeuszów, nie wejdziecie do królestwa niebieskiego. Słyszeliście, że powiedziano przodkom: Nie zabijaj!; a kto by się dopuścił zabójstwa, podlega sądowi. A Ja wam powiadam: Każdy, kto się gniewa na swego brata, podlega sądowi. Słyszeliście, że powiedziano: Nie cudzołóż! A Ja wam powiadam: Każdy, kto pożądliwie patrzy na kobietę, już się w swoim sercu dopuścił z nią cudzołóstwa. Słyszeliście również, że powiedziano przodkom: Nie będziesz fałszywie przysięgał, lecz dotrzymasz Panu swęj przysięgi. A Ja wam powiadam: Wcale nie przysięgajcie. Niech wasza mowa będzie: Tak, tak; nie, nie. A co nadto jest, od Złego pochodzi.

ŻYĆ SŁOWEM BOŻYM

CZYTANIA NIEDZIELNE:

SYR 15,15-20;

Ps 119,1-2.4-5.

17-18.33-34;

1 KOR 2,6-10;

MT 5,17-37



Ks. Marian Rowicki

Według Jezusowej interpretacji przykazań, uniknięcie grzechu wydaje się niemożliwe. Wszyscy zgrzeszyliśmy i wszyscy potrzebujemy zbawienia. Pan sięga do głębi naszego serca, demaskuje nasze wewnętrzne zakłamanie, gdzie rodzi się grzech: złe myśli, pożądanie, oszustwo, itd. Pan chce usunąć z nas grzech, a w to miejsce przyjąć ze swoją łaską. Czy godzimy się na to?

Czym w moim życiu jest Dekalog?

W dzisiejszej ewangelii razem z Jezusem zatrzymujemy się na Dekalogu, który został nam przekazany przez Boga. Dekalog jest więc darem kochającego Ojca, który nie chce, by Jego dzieciom stała się krzywda. Człowiek jest wolny i może wybierać. Prawo ustanowione przez Boga jest doskonałe i dlatego nie można go zmienić, tylko trzeba je wypełniać. Natomiast ustanowione przez ludzi trzeba nieustannie doskonalić. Wielu z nas dostosowuje Prawo Boże do swoich możliwości, bo tak jest łatwiej żyć.

Jezus podnosi poprzeczkę – każe nam zaglądać do swojego sumienia i badać swoje wnętrza.

Oświadczył nam jasno: „Nie sądzicie, że przyszedłem znieść Prawo albo Proroków. Nie przyszedłem znieść, ale wypełnić” (Mt 5, 17). Jeśli Jezus –

i każdy potrzebuje pomocy Zbawiciela. Chrystus, mimo iż doskonale wiedział, jakie jest prawo tego świata, postanowił zająć się naszymi zniszczonymi

Pan chciał pokazać, że tak naprawdę nikt z nas nie jest bez winy i każdy potrzebuje pomocy Zbawiciela.

Syn Boga, nie zamierza znosić Prawa, to tym bardziej nie może tego uczynić nikt inny na ziemi.

Człowiek tylko wówczas może właściwie wypełnić Prawo i spojrzeć na swoje życie religijne i moralne, jeśli ma dobrze ukształtowane sumienie. Stąd też Kościół nie może się ograniczyć jedynie do przekazu samych wiadomości o Bogu i zbawieniu, lecz musi ustawicznie zabiegać o doskonalenie wrażliwości naszego sumienia. Jezusowe wyjaśnienie Dekalogu kieruje nas ku temu, co kryje się w ludzkim sercu. Pan chciał pokazać, że tak naprawdę nikt z nas nie jest bez winy

sumieniami. Potrafił zorganizować wspólnotę ludzi wrażliwego sumienia i przekonać ich, iż mimo groźnych ataków świata, muszą wytrwać i udowodnić, że o wartości człowieka nie decyduje nic innego, tylko dobrze ukształtowane sumienie.

Człowiek jest wolny, dlatego jest odpowiedzialny za swoje czyny. Zło, którego się dopuszcza, poczytane będzie tylko jemu: „Bóg nikomu nie przykazał być bezbożnym i nikomu nie zezwolił grzeszyć”. (Syr 15,20).

Kto chowa gniew lub żal względem brata, to tak jakby go zabijał w swoim sercu. Nie wystarczy

wstrzymać się od zewnętrznych czynów przeciw prawu - należy pozbyć się także myśli i złych pragnień, bo kto bowiem zgadza się na nie, już zgrzeszył. („Każdy, kto pożądliwie patrzy na kobietę, już się w swoim sercu dopuścił z nią cudzołóstwa” Mt 5,28).

Wypełnienie Prawa polega właśnie na subtelnym zwracaniu uwagi na czystość wewnętrzną duszy i na sprawiedliwość, nie tylko na zewnętrzne postępowanie, które wszyscy zaważają.

Dziś jest nam trudno wypełniać Dekalog, ponieważ jesteśmy słabi i zagubieni w świecie techniki i motoryzacji, ale wystarczy zatrzymać się na chwilę i pomyśleć: dokąd dojadę, jaki osiągnę cel, jeżeli nie będę przestrzegał znaków i praw ruchu drogowego. Tak samo dzieje się z każdym z nas, jeżeli zapomnieliśmy o Prawie Bożym – dokąd dojedziemy? Czy do ZBAWIENIA? Zawsze jest czas, aby wrócić na właściwą drogę – Bóg jest miłosierny i czeka na każdego z nas.

*„Otwórz moje oczy, abym ujrział dziny Twojego Prawa.
Jestem gościem na ziemi,
nie kryj przede mną Twoich przykazań!
Niech mój język opiewa Twą mowę,
bo wszystkie Twoje przykazania są sprawiedliwe.”*
(Ps 119,18,19,17)

Henryka Andrzejewska

Z ŻYCIA KOŚCIOŁA I PARAFII

Łódź: Caritas w tańcu

Łódzka Caritas nakręciła własny klip do bijącej rekordy popularności piosenki „Happy” Pharrella Williamsa. W nagraniu wzięło udział kilkadziesiąt osób - pracowników, wolontariuszy i beneficjentów organizacji. Po co Caritas nagrała teledysk? „Żeby zmienić stereotypowe myślenie o ludziach związanych z Caritas. Często się słyszy, że w Caritas pracują wyłącznie księża i zakonnice. A to jest nieprawda – pracują tu różni ludzie, którzy potrafią się bawić, tańczyć, którzy są weseli” – tłumaczą autorzy. Teledysk dostępny jest w portalu YouTube.

Na Kubie są potrzebni księża

Po 50 latach istnienia bez księży i świętych Kościół na Kubie zaczął się organizować w małych wspólnotach. Ludzie zaczęli gromadzić się w prywatnych domach, które nazwano „domami misyjnymi”. Obecnie na Kubie pracuje 322 kapłanów. Sytuacja społeczna na Kubie przypomina trochę późne lata 70. w Polsce: wysokie ceny towarów, kartki żywnościowe, trudności z kupieniem podstawowych artykułów. Nawet cukier, który był podstawą kubańskiej gospodarki, jest w niektórych regionach trudno dostępny.

Tarnów: misyjna kolęda dzieci

Ponad 20 tys. dzieci z diecezji tarnowskiej wzięło udział w 21. edycji kolędników misyjnych. Kolędnicy odwiedzili 147 tys. mieszkań. Zebrali kwotę prawie 1,5 mln zł, którą przeznaczają na potrzeby misji. Dzięki temu będzie mogła powstać szkoła dla dzieci głuchoniemych w Bertoua w Kamerunie, pierwsza szkoła tego typu na tamtejszym rozległym terenie. Do szkoły już w tej chwili, mimo braku budynków, uczęszcza ok. 60 dzieci.

Patriarcha Cyryl ostrzega przed homomażeństwami

Legalizacja związków homoseksualnych stanowi zagrożenie dla ludzkiej cywilizacji – powiedział prawosławny patriarcha moskiewski. Jego zdaniem sfera intymnego życia człowieka nie podlega takim samym kryteriom oceny, jak dyskryminacja w życiu obywatelskim, politycznym, ekonomicznym czy kulturalnym. Podkreślił, że nawet w czasach pogańskich, kiedy pojęcie grzechu było bardzo niejasne, nie używano instrumentów prawa państwowego w celu usprawiedliwiania grzechu. Ostrzegł, że przekreślanie Praw Bożych doprowadzi do unicestwienia cywilizacji.

MISJONARZE KOMBONIANIE SERCA JEZUSOWEGO

Misjonarze Kombonianie istnieją w kościele katolickim od 1867 r. jako zgromadzenie o charakterze misyjnym. Ich nazwa wywodzi się od założyciela bł. Daniela Comboniego, wielkiego misjonarza Afryki Środkowej. Celem zgromadzenia jest pełnienie ewangelicznej misji Kościoła wszędzie tam, gdzie ewangelizacja nie dotarła bądź była bardzo znikoma.

Zbawić Afrykę przez Afrykę

Daniel Comboni odznaczał się całkowitym oddaniem sprawie misji. Żył i umarł ze słowami na ustach: „Ja umieram, ale dzieło moje nie umrze”. Siłą napędową Daniela Comboniego była pewność, że Dobry i Miłosierny Pasterz oddał swoje życie również za biednych i opuszczonych niewolników Afryki. Przyjął on i propagował nową metodę misyjną, którą nazywał: „Zbawić Afrykę przez Afrykę”, a jego motto życiowe to: „Afryka albo śmierć!”

W krajach, gdzie chrześcijaństwo jest już zakorzenione Kombonianie mają swoje domy formacyjne oraz prowadzą animację misyjną, czyli uwrażliwiają innych na problemy misji.

Od kilku lat wydawane jest czasopismo „Misjonarze Kombonianie”, poruszające aktualne sprawy misji.

Zgromadzenie charakteryzuje się tym, że tworzy międzynarodowe wspólnoty braci i kapłanów, którzy na całe życie poświęcają się Bogu w służbie

misjom. W Afryce, Ameryce Południowej i Azji prowadzą działalność ewangelizacyjną, społeczną, medyczną, wychowawczą. W Europie i Ameryce Północnej wprowadzając animację misyjną przygotowują młodych do wyjazdu na misję. Także w Polsce na wzór Comboniego rozbudzają świadomość misyjną jeżdżąc po parafiach, uwrażliwiają na potrzeby Trzeciego Świata, popierając powołania misyjne.

W Polsce 21 sierpnia 1989 roku, za zgodą Prymasa Polski Kardynała Józefa Glempa, powstał dom na osiedlu Buków, na ulicy Łącznej nr 14 – obecna placówka Kombonianów w Warszawie. Pierwszym przełożonym domu był ojciec Piotr Cozza, który pracował wraz z ojcem Piotrem Ciaponim i o. Manolo do grudnia 1994 r. Kombonianie znajdują się także w Krakowie przy ul. Skośnej 4.

Dla ludzi którzy rozpoznają swoje powołanie do służenia innym i dawania świadectwa życia chrześcijańskiego poprzez swoją pracę powstał w 2010 roku Ruch Świeckich Misjonarzy Kombonianów (SMK), którzy to właśnie mogą formować się w Krakowie.

Najświętsze Serce Jezusa

Tym, co motywuje zakonników do pracy misyjnej jest Najświętsze Serce Jezusa, którego miłość do każdego człowieka zaprowadziła Pana na krzyż. Dlatego Kombonianie nieustannie wpatrują



się w Jezusa Ukrzyżowanego kształtując w sobie ducha męczeństwa, dla którego szczęściem jest móc poświęcić wszystko i umrzeć dla Niego i z Nim. We wszystkich trudnościach zewnętrznych, jak i wewnętrznych dostrzegają więc rękę Boga, która zaprasza ich do zjednoczenia z Jezusem na krzyżu. To daje siłę, by pracować bez wytchnienia dla Afrykańczyków i wszystkich ludów, do których są posłani.

Marek Sujecki

NASZE ŻYCIE TO DROGA WYBORÓW

Błogosławieni, których droga nieskałana, którzy zachowują Boże przykazania – mówi dzisiejszy psalm. Kim są ci ludzie, święci na ziemi? – nawet znam takiego księdza, no i jedną siostrę zakonną, ale to duchowni, a ja, marny robaczek z workiem codziennych grzechów, czy na błogosławieństwo z psalmu nie zasługuję?. A jakże. Wybór należy do mnie. Pan Bóg położył przede mną wodę i ogień, życie i śmierć, jak mówi Syracedes w pierwszym czytaniu. Mam wybór, głosić tajemnicę Mądrości Bożej, którą wielcy tego świata odrzucają lub nie pojmują, jak nie pojęli Jej za czasów Jezusa, bo gdyby Ją pojęli, to nie

Moc błogosławieństwa poparta wiarą odwraca wszelkie przekleństwa, jest to wielki dar który ma ogromną moc – warto wypróbować to na własnych dzieciach – mówi o. J. Witko.

ukrzyżowaliby Chrystusa, jak pisze św. Paweł w liście do Koryntian, lub nie, bo jej nie znam. Ale co to za mądrość i komu ją głosić? Czy ktoś chce jej jeszcze słuchać? Pan Jezus w dzisiejszej Ewangelii mówi „...kto by się gniewał na brata podlega sądowi...” Co to za mądrość? Dziś nikt nikogo nie lubi, zazdrość o wszystko zalewa nasze serca. Żyjemy w alienacji. Nie dostrzegamy brata. A co z Panem Bogiem? Papież Franciszek ze smutkiem stwierdza: „Dziś człowiek żyje jakby Boga nie było, a i brata mamy za nic”. Czyż nie potrzebujemy uzdrowienia, aby nasze modlitwy i uczestnictwo we mszach św. były miłe Panu Bogu. Ewangelia mówi dosadnie „...dar twój przyniesio-

ny przed ołtarz nie będzie przyjęty, dopóki nie pojednasz się z bratem”, a jak mam pojednać się z bratem, który jest mi ością w gardle. O pojednaniu i przebaczeniu dowiesz się na katechezach, ale musisz na nie przyjść i posłuchać i przerobić je w swoim sercu. Ojciec Józef Witko - franciszkanin, charyzmatyk, tak mówił na swoich rekolekcjach: „ Posiadamy w swoich sercach dobro i zło. Bóg dał człowiekowi wolną wolę, więc możemy podejmować decyzje sami, ale musimy być świadomi, że nasze decyzje mają wpływ na otoczenie, w którym żyjemy, na nasze dzieci i dalsze pokolenia. Człowiek często sam ściąga na siebie problemy, których konsekwencje zobaczy we własnych dzieciach, a czasem i wnukach. Naśladując rodziców, dzieci przyjmują ich sposób bycia, mówienia, traktowania siebie i innych. Zatem dziedziczne jest zło, jak i dobro, a jeśli w porę się nie opamiętamy to nasze grzechy będą wpisane w dalsze pokolenia. Najczęstsze grzechy to: ignorancja bliźnich, depresja, oszustwa i kłamstwa, ale także aborcja i samobójstwa. Ks. Powtórzonego Prawa 28,15nn wymienia 28 grzechów, które mogą być następstwem przekleństwa. Ale my możemy wybierać dobro i uznać swój grzech, który nawet widziałem u ojca lub matki i prosić Boga o przebaczenie, wyznając go w konfesjonale, a jeśli to możliwe, należy zadośćuczynić /wyrównać dług, pojednać się z bratem/, wówczas nasze modlitwy będą wysłuchane i ofiary przyjęte przez Boga. Skłonności do buntu i nieposłuszeństwa są doświadczeniem, z jakim borykają się nasze dzieci, widząc nasze postępowanie, a może i my często nieświadomie przejęliśmy je po naszych rodzicach. Bóg na mocy zasług Chrystusa uwolni nas od złej siły. Jeśli nie wyznał go nasz ojciec, przekazany został on nam jak niespłacony dług, ale my możemy

to zakończyć w sakramencie pokuty, przebaczenia i pojednania. Moc błogosławieństwa poparta wiarą odwraca wszelkie przekleństwa, jest to wielki dar który ma ogromną moc – warto wypróbować to na własnych dzieciach – mówi o. J. Witko.” Celowo przytoczyłam fragment rekolekcji o. Józefa, aby pokazać, jakimi grzechami jesteśmy obciążeni i nadal bardziej lub mniej świadomie obciążamy nimi potomstwo. Możemy to zmienić, uznając własną pychę, nieposłuszeństwo, arogancję i zatwardziałość serc naszych, idąc za swoim kapłanem - co nakazuje Matka Boże w Medjugorje i Pan Jezus mówiąc do s. Faustyny: „słuchaj swojego kapłana”. Wówczas zobaczymy owoce błogosławieństwa w naszych dzieciach i wnukach, ale najpierw my musimy się upokorzyć przed Panem i codziennie się nawracać. Słuchać kapłanów i często korzystać z sakramentu pokuty i pojednania. Czego życzę sobie i wszystkim czytelnikom, a co wcale nie jest łatwe.

Barbara Kaczmarek

Ojciec Święty FRANCISZEK do Polaków

Serce napętnia się ufnością i nadzieją, gdy pomyślimy o zapewnieniu Jezusa: „Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym” (J 6,54).
Przeżywajmy Eucharystię w duchu wiary i modlitwy, z pewnością, że Pan dokona tego, co obiecał. Niech Jego błogosławieństwo stale wam towarzyszy.

AUDIENCIA GENERALNA 12.02.2014



KATOLICKIE WWW

www.wmsd.waw.pl

Pierwszy naszym powołaniem jest **przyjaźń** z Jezusem Chrystusem! To On wybiera niektórych mężczyzn do tego, aby służyli Mu w kapłaństwie. Takimi słowami przedstawiają się na swojej stronie internetowej seminarzyści Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Warszawie. Warto na nią zajrzeć, żeby dowiedzieć się, co aktualnie dzieje się w seminarium, jak na przykład wygląda zwyczajny dzień kleryka, zapoznać się z historią seminarium, a przede wszystkim na czym polega formacja duchowa.

Wiola Malan



> Ogłoszenia Duszpasterskie

1. **16.02** – niedziela, gościmy dzisiaj Ojców Kombonianów.
2. **17.02** – poniedziałek, zapraszamy na katechezę Drogi Neokatechumenalnej o g. 19.00.
3. **20.02** – czwartek, katecheza o g. 19.00;

Pan Bóg kocha każdego człowieka, pragnie objawiać się nam w wydarzeniach naszego życia, by nas ratować. Przyjdź słuchać Dobrej Nowiny.

4. **22.02** – sobota, święto Katedry św. Piotra Ap.

SPORT NEWS

Przed skokiem po złoto Stoch wziął udział w Mszy św.

Przed skokiem po złoty medal olimpijski Kamil Stoch wziął udział w Mszy świętej w Olimpijskim Centrum Religijnym. Eucharystii przewodniczył krajowy duszpasterz sportowców, ks. Edward Pleń, salezjanin, a koncelebrował ks. Ireneusz Izdebski, proboszcz parafii św. Judy Tadeusza w Soczi. Msza święta miała iście medalową asystę – pierwsze czytanie przeczytał Maciej Kot, psalm odśpiewał Jan Ziobro, zaś drugie czytanie – Kamil Stoch. Ks. Edward Pleń podarował sportowcom medalik Matki Bożej Wspomożycielki Wiernych i św. Jana Bosko. Dodał, że nigdy nie słyszano, by Matka Boża opuściła tego, kto się do niej ucieka. Kamil Stoch wielokrotnie w udzielanych wcześniej wywiadach podkreślał znaczenie Pana Boga i religii w swoim życiu. „Nawet w dniu zawodów staram się znaleźć czas na wyjście do kościoła. W trudnych momentach wiem, że Bóg doświadcza mnie w ten sposób, bym się czegoś nauczył. Pokazuje mi drogę. Zawsze będę powtarzał, że dziękuję Bogu za trudne chwile, dzięki którym później mogę być lepszym” - mówił sportowiec.



materiał zaczerpnięty ze strony www.fronda.pl,

MSZE ŚW. I NABOŻEŃSTWA

Niedziele i święta

9.00

10.30 - Msza święta dla dzieci,
(wrzesień - czerwiec)

12.00

18.00

Dni powszednie

8.00 - (wrzesień - czerwiec)

18.00

Spowiedź

Spowiedź odbywa się przed każdą Mszą św.

Nabożeństwa:

majowe, czerwcowe, październikowe po Mszy św. o godzinie 18.00 a w niedziele o godzinie 17.30

Pierwszy piątek miesiąca

Spowiedź od godziny 17.15

KANCELARIA PARAFIALNA

czynna: poniedziałek, środa, piątek
w godzinach 17.00 - 17.45

Parafia Rzymskokatolicka

Objawienia Pańskiego

ul. Łaszczyńskiego 1

05-082 Blizne

tel./fax (022) 7220250

Redakcja

redakcja.objawieniepanskie@gmail.com

KOSZT WYDANIA: 50 GR

**CENA: dobrowolne ofiary
złożone do koszyka**

Chrześcijańskie mp3

Mixtape DJ Yonasa za darmo dla każdego!

Raperzy nie odpuszczają. 2 lutego miała miejsce premiera albumu "NOWY JA" (Vol.1) Dj-Yonasa! Konkretna dawka dobrego rapu.

Płyta jest udostępniona całkowicie ZA DARMO na djonas.bandcamp.com oraz odsłuch na: <http://youtube.com/djonas777>.

Raper znany jest m.in. ze składu Rymcerze. Od kilku lat pracuje on z amerykańskimi producentami, co można usłyszeć na najnowszym krążku.

Dj-Yonasa zaprosił gości do nagrania płyty. W „Nowym Ja” usłyszymy m.in. Bęsia, Arkadio, Poisona, Szejka Biforjuza, Picassa. Najciekawszym gościem wydaje się być magda.lena frączek, dla której to debiut na płycie hip-hopowej.

materiał zaczerpnięty ze strony www.gospelbox.pl, opracowanie: Bogdan Idźkowski

Przeczytaj

KS. KRZYSZTOF PAWLINA, Znaki czasu dla Kościoła w Polsce

Podjmując refleksję na temat znaków czasu, warto zastanowić się jeszcze nad następującymi trzema kwestiami. Po pierwsze - w Roku Wiary doświadczyliśmy próby wiary, jaką jest zmasowany atak na Kościół i księży. Po drugie - jesteśmy świadkami spektakularnego objawienia się grzechu w Kościele - misterium iniquitatis. Po trzecie - zaskakuje nas styl działania i widzenia Kościoła papieża Franciszka. U jednych rodzi się opór przed nowym, u innych budzi się lęk. Część go nie rozumie, inni widzą w nim nowe Boże tchnienie, szansę dla Kościoła. Gubimy się w tym nowym. I to jest również dla nas znak czasu.

Fragment Wprowadzenia

